

# GAZETA LWOWSKA

Z Dodatkami kosztu e  
w prenumeracie: Bez po-  
czyty: kwartalnie 3 zł.  
miesięcznie 1 zł. 40 cent.  
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie  
drukem garmont, 7 cen-  
tów od wiersza. — Rekla-  
macye są wolne od opłaty  
pocztowej.

## Część urzędowa.

### W y k a z

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Lwowie, w Przemysłu, Złoczowie, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Krakowie, Tarnopolu, Tarnowie, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu sierpnia 1864.

#### I. C. k. sąd wojenny we Lwowie.

##### Za zbrodnię zdrady głównej.

1. Eugeniusz *Wędrzychowski* ze Lwowa, 23 l. słuchacz praw (obciążony zbrodnią zaburzenia spokoju publicznego) na 6 lat ciężkiego więzienia.

##### Za zbrodnię obrazę majestatu.

2. Ferdynand *Golimentowicz* z Brodów, 31 l., były dyurnista, na 1 rok ciężkiego więzienia. — 3. Karolina *Weber* ze Lwowa, 34 l., wyrobnica, na 5 miesięcy ciężkiego więzienia, zastrzonego odosobnieniem w 1, 3 i 5 miesiącu czasu kary.

##### Za zbrodnię zaburzenia spokoju publicznego.

4. Jan *Wartyński* ze Lwowa, 25 l., zecer drukarski, na 4 miesiące więzienia. — 5. Emil *Jasiński* z Kulawy, 33 l., woźnica, na 2 miesiące więzienia. — 6. Wincenty *Jaworowski* z Konstantynopola, 43 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 7. Ignacy *Piasecki* z Warszawy, 39 l., majster szewski, z wliczeniem 3 miesięcznego aresztu śledczego, na 2 lata więzienia. — 8. Władysław *Skotnicki* fałszywie Jan *Skalski* z Krakowa, 41 l., były urzędnik senatu krakowskiego, na 3 miesiące więzienia. — 9. Wilhelm *Schäfer* z Szczercza, 20 l., lakiernik, na 3 miesiące więzienia. — 10. Józef *Szymański* z Petryczanki, 39 l., woźnica, na 2 miesiące więzienia. — 11. Juliusz *Węgrzynowski* ze Lwowa, 32 l., bez zatrudnienia, co do zbrodni zaburzenia spokoju publicznego więcej poszlakowany, a co do zarzuconej mu zbrodni udziału w kradzieży mniej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 12. Julian *Skolimowski* ze Lwowa, 51 l., właściciel dóbr Dynisk, prócz utraty broni przeznaczonej dla powstańców, na 6 tygodni więzienia. — 13. Izidora *Skolimowska* ze Lwowa, 42 l., żona właściciela dóbr, na 6 tygodni więzienia. — 14. Józef *Skolimowski* z Dynisk, 22 l., praktykant gospodarstwa wiejskiego, na 1 miesiąc więzienia. — 15. Marceł *Jakubowski* z Lanowic, 40 l., ekonom, na 3 tygodnie więzienia, zastrzonego 8 dniozem odosobnieniem. — 16. Marcin *Kratochwil* z Bucowic, 68 l., dzierzawca dóbr Wasylowa, na 1 miesiąc więzienia, zastrzonego 8 dniozem odosobnieniem. — 17. Dyonizy *Dombay* z Wysocka, 67 l., prywatysta, na 3 tygodnie więzienia. — 18. Maciej *Szatapki* z Glinian, 26 l., wyrobnik, na 4 miesiące więzienia. — 19. Cyryl *Tabaczarski* z Werblieza, 19 l., terminator stolarski (powtórnie), na 4 miesiące więzienia. — 20. Michał *Isowski* ze Lwowa, 34 l., czeladnik piekarski, na 4 miesiące więzienia. — 21. Hipolit *Gaszynski* z Eperny we Francji, 28 l., student (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym), na 1 rok więzienia. — 22. Adolf *Moser* z Wolicy, 35 l., oficyalista prywatny, na 1 miesiąc więzienia. — 23. Erazm *Komarnecki* ze Lwowa, 23 l., praktykant gospodarstwa wiejskiego, prócz utraty skonfiskowanych rekwizytów, uwolniony z braku dowodów. — 24. Alexander *Zarzycki* z Chotyluba, 26 l., syn dzierzawcy dóbr, prócz utraty skonfiskowanych rekwizytów wojskowych, uwolniony z braku dowodów. — 25. Karol *Bratkowski* ze Lwowa, 24 l., speditor, prócz utraty skonfiskowanych rakiet, uwolniony z braku dowodów. — 26. Juliusz *Bykowski* z Sawczyzna, 20 l., akademik, uwolniony z braku dowodów. — 27. Tadeusz hr. *Tarnowski* z Dzikowa, 45 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 28. Franciszek *Bogusławski* z Warszawy, 51 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 29. Patrycyusz *Garczyński* z La Fleche we Francji, 27 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 30. Marceł *Taczewski* fałszywie Piotr *Kosłowski* z Kalisza, 29 l., dzierzawca dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 31. Alexander *Dobiecki* fałszywie Alexander *Szczepuński* i Józef *Kamiński* z Hordła, 39 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 32. Witold *Kluczycki* z Stojanowa, 24 l., praktykant lekarski przy tutejszym szpitalu, prócz utraty rekwizytów skonfiskowanych, na 4 miesiące więzienia.

##### Za zbrodnię gwałtu publicznego.

33. Franciszek *Michoński* ze Lwowa, 31 l., rzeźnik, (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym), na 14 dni więzienia, zastrzonego 2 razowym postęmem w każdym tygodniu.

##### Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 569. wojs. k. k.

34. Teodor *Lewandowski* z Łapszyna, 28 l., wyrobnik, na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 35. Jan van der *Becken* ze Lwowa, 42 l., czeladnik krawiecki, więcej poszlakowany, uwolniony

z braku dowodów. — 36. Jan *Tempiński* z Nadyba, 48 l., wyrobnik i inwalid patentowany, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 37. Ludwik *Trzaskowski* z Brzeżan, 30 l., czeladnik kominiarski, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 38. Stefan *Chlebko* z Zawisznia, 35 l., kmieć, uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu honoru na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 39. Tomasz *Smuk* z Ozomli, 40 l., wyrobnik, na 20 kijów. — 40. Tomasz *Chodubiński* ze Lwowa, 66 l., wyrobnik, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie. — 41. Michał *Panas* z Udnowa, 45 l., kmieć, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 42. Kazimierz *Chudy* ze Lwowa, 38 l., czeladnik piekarski, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie. — 43. Anna *Molska*, zamężna *Dyda* z Kamienopola, 23 l., wyrobnica, na 5 dni aresztu w sztokhauzie. — 44. Józef *Bojkowski* ze Lwowa, 46 l., czeladnik krawiecki, więcej poszlakowany, uwolniony z braku dowodów. — 45. Jan *Klimkiewicz* ze Lwowa, 43 l., wyrobnik, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 46. Jan *Rybicki* z Mostów Wielkich, 76 l., kmieć, na 3 miesiące aresztu w sztokhauzie. — 47. Dorota *Sini* z Grebowa, 58 l., szynkarka, więcej poszlakowana, uwolniona z braku dowodów. — 48. Stanisław *Glinka* ze Lwowa, 31 l., wystuzony żołnierz, na 3 miesiące aresztu w sztokhauzie. — 49. Jakób *Zajęczkowski* ze Lwowa, 30 l., wyrobnik, na 10 dni aresztu w sztokhauzie. — 50. Mikołaj *Mariasz* z Malinowska, 38 l., kmieć, na 14 dni aresztu w sztokhauzie (w drodze łaski uwolniony). — 51. Wojciech *Misiur* z Kulparkowa, 43 l., kmieć, na 14 dni aresztu w sztokhauzie (w drodze łaski uwolniony). — 52. Taciańska *Cebelak* z Cuniowa, 40 l., żona woźnicy, na 3 miesiące aresztu w sztokhauzie. — 53. Maciej *Unger* z Weinitz, 47 l., kupiec, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 54. Tymko *Szymson* z Krotoszyna, 25 l., kmieć, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 55. Michał *Dobosz* z Podbereszczycy, 50 l., kmieć, (obciążony przestępstwem przeciw moralności publicznej i przez kradzież), na 3 miesiące aresztu w sztokhauzie. — 56. Leopold *Charczyński* z Żółkwi, 38 l., majster szewski we Lwowie, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 57. Władysław *Stotwiński* z Brodów, 35 l., oficyalista prywatny, na 20 dni aresztu u profosa. — 58. Stanisław *Milkowski* także Adam *Sobotowski* vel Józef *Choromański*, według zeznania z Krakowa, 29 l., wychowawca, (obciążony przekroczeniem przeciw zarządzeniom publicznym przez werbunek do powstania), na 3 miesiące aresztu w sztokhauzie, zastrzonego 14 dniozem odosobnieniem na początku i końcu czasu kary.

##### Za nieprawne posiadanie broni.

59. Lucia *Koralewicz* z Milezyc, 31 l. żona zarządcy domu sierot, prócz utraty broni i rurek na naboje, na 1 miesiąc aresztu u profosa, w drodze łaski kara znizona na 14 dni. — 60. Tomasz *Ratien* z Bremen, 29 l. kupiec, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 25 zł., która została darowana. — 61. Arkadyusz *Doliwa Dobrowolski* z Korystowiec, właściciel dóbr, 24 l. prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 25 zł., która została darowana. — 62. Izaak *Göts* z Ehrenbreitstein w Prusach, 22 l. kupiec, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 25 zł., która została darowana.

Z c. k. sądu wojennego we Lwowie.  
(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiedeń, 11. września. Dnia wczorajszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XXXII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 74. Odwieszczenie ministerstwa finansów z 6. września 1864, względem upoważnienia głównego urzędu celnego w Passau do postępowania celnego z cukrem wywozowym za linię celną za zwróceniem podatku.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 1go września r. b. nadać najłaskawiej szefowi sekcji-nemu w c. k. ministerstwie finansów Drwi. *Karolowi br. Hock* godność tajnego radcy z uwolnieniem od tacy.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść najłaskawiej lekarza sztabu jeneralnego Dr. *Felixa Kraus* jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy odpowiednio statutom tego orderu do stanu rycerskiego cesarstwa austriackiego.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 13. września.

Jego Mość Król pruski przybył 10. b. m. wieczorem w towarzystwie pana Bismarka do Frankfurtu i wysiadł w hotelu ro-

syjskim. Nazajutrz odwiedził najprzód Cesarzową rosyjską, mieszającą w wili wielkiego Księcia w pobliżu Darmsztadu, a później był z wizytą u Cesarzowej Eugenii w Schwabachu, z kąd miał się udać wprost z powrotem do Berlina.

Cesarz Napoleon zatwierdził na dniu 9go b. m. wyrok trybunału sądowego w Foix, wydany w procesie morderców p. Bugoda de Lassalle i jego służących. Latour skazany został na śmierć, i tego samego dnia jeszcze odszedł rozkaz ministerstwa sprawiedliwości do jeneralnego prokuratora w Tuluzie, ażeby egzekucya niezwłocznie się odbyła. Zdaje się jednak, że stracenie skazanego odwlekło się jeszcze na kilka dni, gdyż musiano jeszcze sprowadzać gilotynę z Tuluzy do Foix, a powołać kata z najbliższego miasta, ponieważ miejscowy kat jest już za stary.

W Rosyi zaczynają od niejakięgo czasu zdarzać się znowu częste pożary. *Ruski Inwalid* z 10. b. m. ogłasza subskrypcyę na pogorzeciów Symbirska, donosi o pożarze z Karsumic w tej samej gubernii i dodaje, że w tej okolicy zdarzają się liczne podpalania.

### Monarchia Austryacka

**Wiedeń. 11. września.** (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjas. Pan* udał się przedwczoraj w towarzystwie Księcia Ludwika bawarskiego na łowy w kniejach pod Müzzuschlag.

Jego c. k. Apostolska Mość rządził najwyższem postanowieniem z 6. sierpnia r. b. wyznaczyć najlaskawiej z dotacyi na popieranie kultury krajowej dwie nagrody, razem pięćdziesiąt dukatów w złocie, które pod nazwą „nagród cesarskich“ mają być rozdawane za szczególne i znakomite usiłowania w zawodzie ogrodniczym raz do roku i to przy sposobności pierwszej wiosennej wystawy wiedeńskiego c. k. stowarzyszenia ogrodnictwa. Nagrody te jednakże mają być przyznane tylko ogrodnikom krajowym, i rozdanie ich ma być zaniechane w takim razie, jeźliby nie zdarzyło się nie zasługującego na uznanie.

Jego Excelencya baron *Bach*, poseł cesarski przy stolicy apostolskiej, korzysta ze swego pobytu w Wiedniu, by oglądać nowe budowle, wzniesione w czasie nieobecności jego, i codziennie poświęca znaczną część dnia na podobne przechadzki po mieście. W ciągu dnia wczorajszego przyjmował go kardynał *Rauscher*, a potem udał się Jego Excelencya do Walterskirchen.

(*Srodki ostrożności z powodu zarazy bydła.*) Król pruski rząd w Opolu uznał za rzecz potrzebną z powodu wybuchnięcia zarazy bydła rogatego w Przywozie w Morawii, w Filipowicach w Krakowskim obwodzie i w Hruschau na Szląsku austryackim, zarządzić na tej części granicy, która dzieli obwody Beuten, Pless, Rybnik, Raciborz, Leobschütz, Neustadt i Neisse od polskiego, a właściwie austryackiego terytorium, surowe środki ostrożności, postanawiając dla tej przestrzeni granicy co następuje:

a) Bydło rogate, owce, nierogaczna, kozy, psy i drób, tudzież skóry wołowe i innych zwierząt, rogi, kości i nietopione sędło, nakoniec mięso wołowe, gnój, pasza i używane sprzęty stajenne wszelkiego rodzaju nie mogą być wcale przypuszczane.

b) Także przerabiana wełna, suche skóry i sierć bydła nie będą przypuszczane, jeźli istnieje podejrzenie, że pochodzą z miejsc zarażonych.

c) Tylko takie osoby mogą być wpuszczane, o których można przypuszczać, że albo nie byli w żadnym miejscu zarażonym, albo przynajmniej nie mieli tam żadnej bezpośredniej styczności z zarażonym bydłem; natomiast wszyscy inni, którzy mają do czynienia z bydłem, jako to: handlarze bydła i skór, rzeźnicy, garbarze, oprawcy i t. p. albo będą odprawiani, albo jeźli ważne powody przemawiają za ich przepuszczeniem, muszą poddać się poprzednio oczyszczeniu pod dozorem policyjnym.

Z miejscem zarażonym zabroniona jest wszelka komunikacya, jak również zakazane zostało na teraz odprawianie jarmarków na bydło w obwodach pogranicznych.

(*Internowani Polacy.*) Do *Botschaftera* piszą z Linciu pod dniem 7. b. m.: Kruszewski, który po skończeniu powstania polskiego w roku 1830 wstąpił w służbę belgijską i uzyskał tam stopień jenerała, żyje od niejakięgo czasu z swoją familią w cichem odosobnieniu w Linciu, gdzie został internowany. Jak nam donoszą, miał Jego Mość Król belgijski udawać się osobiście do Jego Mości Cesarza naszego z prośbą o amnestyę dla niego, która też na podanie jenerała została teraz udzieloną i wkrótce już powróci on na mieszkanie do swoich dóbr w pobliżu Krakowa. — Dowódcy powstańców Wysockiemu, który jest tu również internowany i podupadł bardzo na zdrowiu, przyzwolono na utrzymanie miesięczną subwencyę w kwocie 80 zł., która jednak ma być w swoim czasie zwrócona ze strony Rosyi.

### Francya.

**Paryż. 8. września.** (*Różne wiadomości.*) Cesarz Napoleon polował dziś w lesie pod Rambouillet. Ci więc, którym się zdawało, że widzieli go w towarzystwie cesarzowej do Schwabachu jadącej bardzo się pomylili.

Cesarzowa pojechała do Schwabachu pod imieniem hrabiny Pierrefond. W orszaku jej znajdują się osoby następujące: hrabina Labedoyère, hrabina de Poeze, panna Bouvet, admirał Jurien de la Gravière, markiz de Caux i hrabia Cossé Brissac.

*Monitor* zamieścił dekret cesarski z dnia 1. września mianujący marszałka Mac-Mahon komendanta trzeciego korpusu armii, gubernatorem Algeryi.

(*Różne wiadomości.*) Z Neapolu piszą do *Jener. Kor. austr.* o odkryciu spisku w 11. pułku piechoty, iż dla rządu piemoneckiego nie jest to tajemnicą, iż żołnierze scylijskiej i neapolitańskiej narodowości z największą chęcią służą w tak zwanem wojsku włoskim. które na papierze dość pokazuje wygląda, lecz któremu zbywa na opinii moralnej, w tym pierwszym przymicie dobrej i walecznej armii. Zważywszy zaś haniebne obchodzenie się, jakiego doznają żołnierze neapolitańscy i scylijscy ze strony Piemontanów, którzy ich każdej chwili łżą i prześladują, nazywają ich bandytami, bestyami neapolitańskimi i t. p. dziwić się wcale nie można nad wypadkami, jakie zaszły w rzeczonym pułku. Mówią, iż dotąd uwięziono 87 spiskowych, którzy się wzbraniają wyjawić całe rozgalenie spisku. Nieprawdą zaś jest, jakoby jeden z spiskowych rzecz całą wydał. Rzecz miała się wcale inaczej. Podoficer jeden piemonecki znalazł u żołnierza jednego neapolitańskiego nazwiskiem Cerasso, który dawniej w armii neapolitańskiej był felfblem, przez Piemontanów zaś na prostego żołnierza dla niesubordynacyi zdegradowany został, katechizm polityczny nakazujący wytepienie Piemontanów i t. p. Żołnierza tego uwięziono, a przy przeglądzie jego rzeczy znaleziono papiery zdradzające spisek. Uwięziono więc i innych żołnierzy, którzy z Cerasso w bliższych byli stosunkach, a u których znaleść miano papiery nie pozwalające wątpić o egzystencyi spisku. Jenerał Lamarmora wysadził osobny sąd wojskowy, który rzecz tę dochodzić ma.

Po ustąpieniu Crocea zajął jego miejsce herszt bandytów Fuoco. Jest on prawdziwym panem kraju, wydaje rozkazy, nakłada kontrybucyę i t. p. Przed kilkoma dniami nakazał dziedzicowi dóbr Donato Loreto w Castel di Sangro pod Barrea, ażeby mu w pewne miejsce 2000 dukatów, a oprócz tego zegarek i inne kosztowności dostawił. Że zaś Donato nie kwapił się z wykonaniem nakazu, Fuoco więc napadł z bandą swoją trzode jego i zarznął przeszło 1000 sztuk bydła różnego rodzaju, czem zrzucił szkodę przeszło 4000 dukatów, przyczem zaklął się, iż wszystkim tak uczyni, co rozkazów jego słuchać nie będą. Fuoco ma główną swoją kwaterę w górach i lasach pod Mela w miejscu prawdziwie nie przystępnem. Prócz niego jest jeszcze wielu innych hersztów bandytów, lecz mu nie dorównują w przebiegach i zręczności, chociaż go w okrucieństwie może przechodzić.

Z Turynu donoszą, iż rząd piemonecki zamierza wysłać wkrótce do Meksyku dyplomatycznego swego zastępcę. Sądzą, że na posadę taką mianowany będzie kawaler Krzysztofor Negri, dawniej na posła do Chin wyznaczony, który w takim razie zrzekłby się poprzedniej misyi swej.

Z Genui donoszą, iż stronnictwo ruchu postanowiło zrobić składkę na tych emigrantów weneckich, którzy wskutek ostatnich poszukiwań rządu austryackiego zmuszeni są do schronienia się na piemoneckie terytorium. Mazzinistowski dziennik *Popolo d'Italia* w Neapolu wychodzący zamieścił artykuł z napisem „Ludwik Napoleon przyjaciel Polaków“, z którego to powodu numer dziennika policyjnie zabrany został.

### Dania.

(*Sprawozdanie komisji względem prowadzenia wojny.*) Z sprawozdania komisji sejmu ludowego okazuje się, iż reprezentacya krajowa zawotowała sumę 9.950.000 talarów na fortyfikacye trzech głównych punktów Dannewirke, szaniec dypelskich i wyspy Alsen. Lecz zamiast użyć tej sumy na trwałe ufortyfikowanie, które zaiste dłuższego czasu wymagało, poprzestano na obwarowaniu połowem. Na takowe obwarowanie wydano 1½ miliona talarów, przyczem niemiano wcale na względnie słabości pozycyi pod Dannewirke. Dopiero w zimie przekonano się o konieczności nadania obwarowaniu większej rozciągłości, co jednak było niemożliwem z powodu mrozów i trudności transportowania drzewa przy zamrznięciu rzek i kanałów.

Komisya pojąć nie może dla czego nad obwarowaniem Dannewirke w pierwszych dniach miesiąca lutego tak gorliwie pracowano, które to prace były zupełnie zbyteczne, gdyż w kilka dni później pozycyę tę opuszczono bez oporu. Do miesiąca października 1863 roku zawotowane były 620.000 talarów na obwarowanie Dannewirku, lecz więcej jak za 500.000 talarów zalegało robót, które prowadzone być miały, a które później nagle bez oszczędzania grosza publicznego dokonane zostały. Nie złożono zaś żadnych rachunków z wydatków na fortyfikacye.

Co zaś dotyczy armii komisya znalazła, iż niedostateczna organizacya, złe uzbrojenie, umundurowanie i wyżywienie były rakiem wojsko toczącym, chociaż na funduszach nie zbywało, lecz nie było dostatecznego starania. W usprawiedliwieniu się ministerjum wykazuje, iż największą przyczyną nieszczęśliwego wypadku wojny jest właściwa organizacya wojska duńskiego, które było raczej milicyą niz wojskiem. Kapitan Fallisen twierdzi, iż system dublowania zaprowadzony od roku 1848 przez pułkownika Czeringa, spowodował nieład we wszystkie stosunki wojskowe; komisya zaś sama przyznaje, iż przekształcenie pułków z sześciu na ośm kompanii zupełnie rozdarło organizm wojskowy i nie dozwoliło porządnego ukonstytuowania się wojska. Dodać do tego potrzeba nader krótki czas służby, nie pozwalający ustaleniu się karność, słabość kadrów, niedostateczna liczba oficerów dla wyćwiczenia rekrutów, który to niedostatek nie mogli zastąpić oficerowie pomo-

enicy, ci bowiem nie mieli ani kwalifikacyi ani zdolności. Z początkiem wiesny musiano wielu prostych żołnierzy na oficerów awansować chociaż byli bez zdolności. W jednej na przykład bateryi umieszczony był nowy oficer pomocnik, drugi w komendzie nad 4. działami 12 funtowemi, który w życiu swem działa z uprzążą uigdy nie widział.

### Królestwo Polskie.

**Warszawa. 9. września. (Prawa jenerał-adjutanta Berga.)** *Ruski Ino.* donosi: Rada wojenna, po roztrząśnięciu pytania, na jakich zasadach powinny być określone prawa jenerał-adjutanta hr. Berga, przy zastosowaniu do warszawskiego wojennego okręgu ustawy o zarządach wojenno-okręgowych, uznał że główny naczelnik okręgu wojennego warszawskiego z powodu szczególnego położenia kraju, mając sobie nadaną władzę głównodowodzącego, powinien zarządzać wojskami i władzami okręgu na zasadach wyłuszczonej w ustawach: o zarządach wojskowo-okręgowych, o zarządzaniu dywizjami i o zarządzaniu miejscowemi wojskami, z poniżej wymienionemi zmianami: 1. Może oddawać pod sąd wszystkich podwładnych do stopnia jenerała, donosząc jednocześnie Jego Cesarskiej Mości. O oddaniu zaś pod sąd jenerałów i urzędników klas odpowiednich, również jak i naczelników oddziałów zarządu wojenno-okręgowego przedstawiać ma do decyzji Najjaśniejszego Pana. 2. Co do wyrokowania w sprawach wojenno-sądowych i wykonania wyroków, głównodowodzącemu wojskami warszawskiego wojennego okręgu, nadają się prawa jakie ustawa wojenno-karna nadaje głównodowodzącemu armią. 3. Tak samo głównodowodzącemu wojskami warszawskiego wojennego okręgu, co do podwładnych mu wojsk i władz wojskowych, nadają się prawa głównodowodzącego armią pod względem nakładania dyscyplinarnych kar, na zasadzie ustawy o utrzymaniu karności wojskowej i kar dyscyplinarnych, najwyżej zatwierdzonej w dniu 6. lipca 1863 roku. 4. Przedstawia on za pośrednictwem ministerstwa wojny do decyzji Najjaśniejszego Pana: a) Wszystkie w ogóle interesa dotyczące zarządu wojskami i władzami powierzonego mu okręgu, które na zasadzie istniejących postanowień lub szczególnych cesarskich rozkazów, podlegają rozstrzygnięciu Jego Cesarskiej Mości, lub przedstawieniu do najwyższej decyzji; b) Wszystkie interesa co do zarządu okręgiem, których rozstrzygnięcie przewyższa nadaną mu władzę; c) Interesa o których doniesienie Jego Cesarskiej Mości uzna za potrzebne. 5. Stosunki jego z ministrem wojny ograniczają się co do interesów: a) Wymagających najwyższej decyzji na zasadzie poprzedzającego artykułu; b) Do rozstrzygnięcia których nie ma prawa, lub istniejące prawo okazać się niedostatecznym, albo niedającym się zastosować z powodu miejscowych warunków; c) O zmianach wymagających rozporządzenia ministra, gdyby miejscowe warunki kraju wywołały konieczność tych zmian; i d) We wszystkich w ogóle wypadkach kiedy uzna za potrzebne zawiadomić ministra o swych wnioskach. 6. Głównodowodzący wojskami warszawskiego wojennego okręgu znosi się z ministrem wojny, jako z równą sobie osobą, i w razach określonych art. 12, 13, 27, 38 i 47 ustawy o zarządach wojenno-okręgowych, porucza podpisywanie właściwych doniesień swemu pomocnikowi. 7. Stosunki głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego z władzami cywilnemi Królestwa Polskiego określone są nadanemi mu prawami namiestnika Królestwa. Na tem postanowieniu rady wojennej, w dniu 2. sierpnia, Jego Cesarska Mość własnoręcznie napisał: „Zgadzam się.“

### Księstwa Naddunajskie.

*(Dekret pozwalający obco-krajowym nabywanie ziemi w Mołdo-Wołoszczyźnie. — Różne wiadomości.)* Dekret książęcy pozwalający obco-krajowym nabywania dóbr ziemskich w Mołdawii i Wołoszczyźnie stanowi: 1. iż obco-krajowiec chcący nabyć posiadłość ziemską muszą być religii chrześcijańskiej, żydzi więc i muzułmanie nie są objęci pozwoleniem. 2. Musi się poddać wszystkiemu co prawa krajowe pod względem posiadania ziemi przepisują. 3. Musi być z takiego kraju w którym równo prawo przysłuza poddanym mołdowołoskim. Nie są zaś zniesione przepisy prawne odnoszące się do naturalizacyi, ani też zakaz zakładania kolonii, wszakże spodziewać się można, iż własność ziemską podniesie się w skutek nowego prawa i że uprawa ziemi się ulepszy, w czem jednak bardzo jest na przeszkodzie brak ludności a zarazem lenistwo jej i wstręt do pracy. W ogóle Książę Kuza okazuje wiele względów dla obcych i unika wszelkich z ościennemi mocarstwami zatargów, starając się głównie o ustalenie stosunków krajowych.

Dekretem książęcym zniesiona została pierwsza sekcya sądu kasacyjnego, teraz więc sąd ten składa się z wydziału cywilnego i wydziału karnego. Każdy wydział składa się z prezesa i siedmiu członków, którzy corocznie z jednego wydziału do drugiego przechodzą.

Książę Kuza udaje się do majątku swego Ruginoza w Mołdawii, chcąc uniknąć nieukontentowania Bojarów a zarazem nie chcąc odbywać recepcyi w dzień swych imienin, na której w obecnem położeniu kraju małoby się osób stawiło.

### Kronika.

(Wykaz aresztantów) Do lwowskiej c. k. dyrekcyi policji we Lwowie odstawiono w miesiącu sierpniu 1036 osób aresztowanych, z tych oddano sądom

163, policja jako sąd ukarała 43, a według przepisów policyjnych 830 osób. Wydalono szubpasem 114 osób, a 27 ułicznicy umieszczono w szpitalu.

(Kradzieże.) We Lwowie dn. 9. b. m. o świcie 2 złodzieje usiłowali za pomocą żerdzi z hakiem wyciągnąć oknem niektóre przedmioty z parterowego mieszkania w domu pod l. 59<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, co jednak udało im się tylko w części, ponieważ szeleści zbudził mieszkańców i złodzieje musieli ratować się ucieczką. — Tegoż dnia o godzinie 8. wieczorem skradł ktoś z niezamkniętego pomieszczenia w domu pod l. 571<sup>3</sup>/<sub>4</sub>, w którym spała kobieta, 2 świeczniki srebrne i takiż kubek, zgasivszy poprzednio świece i położywszy je na stole. — Dwa lichtarze mosiężne zostały nie tknięte.

(Zakład) Jan Nêhe z handlarz koni w Keesketet, złożył się, że można zjeść garść wityriolu miedzianego i bynajmniej sobie nie zaszkodzić; gdy mu wierzyć nie chciano, zjadł wyżej rzeczoną ilość tej trucizny, i umarł dnia 28. z. m.

(Zabójstwo) W Peszcie zeszłej niedzieli wieczorem zamordowano i zrabowano mężczyznę przy ulicy Steinmetzgasse. Dwaj z morderców zostali ujęci na miejscu spełnionej zbrodni.

(Śnieg.) Temi dniami padł śnieg w okolicy Berezny w Węgrzech, w komitacie Ungerskim.

(Poświęcenie kościoła św. Katarzyny w Krakowie.) „*Krak. Ztg.*“ donosi pod dn. 10. b. m.: „Przed kilkoma laty wezwał autor Wielogłowski, zawsze pełen gorliwości tam, gdzie idzie o cele dobroczynne lub pożyteczne dla ogółu, wszystkie niewiasty noszące imię „*Ka-ia*“ jakiegokolwiek stanu, ażeby obliczony sumiennie zarobek swój lub dochód z dnia jednego ofiarowały na odnowienie upadającego kościoła św. Katarzyny. Dzięki tym i podobnym usiłowaniom, jako też pośrednictwu wysokich władz i nieustannym staraniom zawiadującego kościołem zakonu Augustynów powiodło się zrestaurować o tyle tę leżącą już w ruinach świątynię, że można było rozpocząć w niej nanowo regularne odprawianie nabożeństwa. Liczne grona pobożnych spieszyły przedwczoraj na Kazimierz, ażeby się znajdować na uroczystości poświęcenia tego kościoła. W pobliżu Skałki, gdzie utrzymują się żywo tradycje o św. Stanisławie, niedaleko kościoła „*Ciała Bożego*“, gdzie kanonicy laterańscy ogłaszają słowo Boże z wielkiej kazalicy, która również jako kosztowna spuścizna dawnych wieków nie mała jest ozdoba tego bogato zrezantą wyposażonego kościoła, rozwarł teraz także okazały kościół św. Katarzyny, obszerny jak bazylika na nowo swoje podwoje w świetnej szacie, której jednak pobożna szcudroblliwość musi przydać niejedną jeszcze ozdobę, ażeby we wszystkim mogła odpowiedzieć swojemu powołaniu, wspaniałej budowie i wyposażeniu innych kościołów. Tłumnie cisnął się lud przedwczoraj w uroczystość Narodzenia Najsw. Panny Maryi w głównej nawie kościoła, gdzie po skończonej ceremonii poświęcenia przez X. dziekana Matzkiego miał kazanie sławny kaznodzieja X. dziekan Serwatowski, i aż do korytarzy klasztornych napelniały pobożne tłumy kościół, gdzie w kaplicach i przy licznych ołtarzach bocznych odprawiano msze św. jedną za drugą. Zakrystya, z której wychodzą kapłani ze mszą św., jest dla siebie małym arendzielem budownictwa. Gotyckie jej wiązanie opiera się podobnie jak sufit kościoła św. Krzyża na środkowej kolumnie, niby na pnju palmy, której liście rozkładają się nadobnie w kształcie wachlarza.

### Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Lwów, 12. września.** Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (82  $\text{H}$ ) 2 zł. 70 c.; żyta (78  $\text{H}$ ) 1 zł. 46 c.; jęczmienia (68  $\text{H}$ ) 1 zł. 33 c.; owsa (49  $\text{H}$ ) 1 zł. 14 c.; hreczki 1 zł. 73 c.; kartofli 1 zł. 38 c.; cetnar siana 1 zł. 47 c., okłotów 83 c.; sąg drzewa bukowego 11 złr. 10 c., sosnowego 8 zł. 3 c.

**Stanisławów, 4. września.** W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejscie targu:				
	Halicz	Manasterzyska	Nadwórna	Stanisławów	Tlumacz
	zł.   c.	zł.   c.	zł.   c.	zł.   c.	zł.   c.
	waluty austriackiej				
Mec pszenicy . . . . .	2 40	2 36	2 60	2 87	2 25
„ żyta . . . . .	1 40	1 36	1 60	1 42	1 20
„ jęczmienia . . . . .	. 90	. 96	. .	1 20	. 65
„ owsa . . . . .	1 .	. 72	. 80	. 85	. 55
„ hreczki . . . . .	. .	1 17	. .	. .	1 10
„ kukurudzy . . . . .	1 60	1 52	1 90	1 70	1 30
„ kartofli . . . . .	. .	. 56	. 60	. 80	. 40
Cetnar siana . . . . .	1 50	. 80	2 .	. .	1 .
„ wełny . . . . .	. .	. .	. .	. .	. .
„ nasienia koniczu . . . . .	. .	. .	. .	. .	. .
Sąg drzewa twardego . . . . .	5 .	5 .	5 .	7 .	5 50
„ „ miękkiego . . . . .	3 50	4 .	4 .	4 50	4 50
Funt mięsa wołowego . . . . .	. 11	. 10	. 10	. 13	. 12
Mas okowity . . . . .	. 44	. 60	. 45	. 64	. 27

### Ostatnia poczta.

Kopenhaga, 11. września. Ponieważ się pokazało, że eskadra austriacka nie mogłaby bez trudności przezimować w portach

